

GAZETA GDAŃSKA

Wychodzi codziennie w południe z datą na dzień następny z wyjątkiem niedziel i świąt.

Pismo dla ludu polskiego.

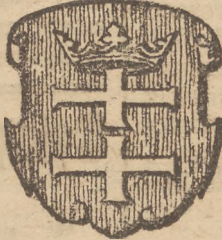
Miejscem zobowiązań i dopenień jest Gdańsk. W sprawach sądowych dla Polski — Tczew.

Przedpłata w Polsce wynosi kwartalnie 45,00 marek polskich już z odnośnieniem do domu przez listowy. Ogłoszenia inseratów zamieszczanych w Polsce po 3,00 mk. pol. za jednolitego wiersz nonparelwy. Reklamy na pierwszej stronie po 67 mm wiersz nonparelwy po 9,00 mk. Reklamy za tekstem po 6,00 mk. wiersz nonparelwy.

Pocztowe konto czekowe w Warszawie: Pocztowa Kasa Oszczędności nr. 170 004.

Zobowiązanie co do zamieszczenia ogłoszeń w pewnej oznaczonej wielkości, albo przepisanej dnia lub na bliżej określonym miejscu w tym lub innym numerze — nie przyjmujemy w ogóle. Zlecenia ogłoszeniowe uchodzą i wstecz za wykonane, gdy pod tym względem wypadną nieścisłości.

Redakcja i Eksped. w Gdańsku teraz: Grobla Przedm. 49, później Rynek Kaszubski 21. — Tel. 1781 i 2285. Rękopisów nam nadesłanych nie zwracamy.



Przedpłata w Wolnym Gdańsku wynosi kwartalnie 9,00 mk. niemieckich z odnośnieniem do domu. Ogłoszenia z obszaru Wolnego Gdańska po 1,00 mk. niem. za jednolitego wiersz nonparelwy. Reklamy na pierwszej stronie po 67 mm wiersz nonparelwy po 3,00 mk. Reklamy za tekstem po 2,00 mk. za wiersz nonparelwy.

Pocztowe konto czekowe w Gdańsku: Postscheckkonto Nr. 5124 in Danzig.

Ogłoszenia do najbliższego numeru przyjmujemy tylko do godziny 1-szej w południe. Później zamówione ogłoszenia kosztują 50 proc. więcej, którą to kwotę zapłacić należy przy zamówieniu. Przy konkursach, aukcjach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej.

Filija w Tczewie dla Polski: Główny zakład i drukarnia w Gdańsku: ul. Dworcowa 1. Skrzynka poczt. 22. Obszar miejski 12 (Stadtgebiet 12). Tel. 1781 i 2285.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Rok XXXI.

Gdańsk, na środę 23-go marca 1921 r.

Nr. 63

ZWYCIĘSTWO!

Zwycięstwo! Słowem tem rozbrzmiewa dziś cała Polska. Od Bałtyku po Tatry, od Odry i Warty do Dźwiny, wznoszą się dziś ku niebu dłonie milionów, by złożyć dziękczynienie Najwyższemu, iż po długich wiekach niewoli pozwolił wrócić do zmartwychwstałej Ojczyzny jednej z najzdrowszych i najstarszych jej ziem, Górnemu Śląskowi.

Woła tedy Opatrzności i woła żywego ludu, kraj ten zamieszkującego, dokonała się w oczach naszych przynajmniej częściowa naprawa strasznej krzywdy. Sześć wieków z górą deptała noga niemiecka prastarą dzielnicę Chrobrych i Krzywoustych. Pod ciężkim butem niemieckim padł polski Wrocław, Lignica i Brzeg, stolice Piastów polskich. Fali pruskiej, która zalała i zniweczyła polskość Śląska dolnego i środkowego, nie zdołały powstrzymać nawet brzegi Odry, rozlała się ona szeroką lawą w dawnych księstwach piastowskich, opolskiem, bytomskim i raciborskiem, trawiąc miasta, miasteczka i liczne wioski, tak, iż zdawało się, że ten niewielki zakątek ziemi, objęty z jednej strony ramieniem Kongresówki, z drugiej zaś Małopolski i Ks. Cieszyńskiego, stanie się

wkrótce takim samym cmentarzyskiem duszy i mowy polskiej, jakim jest dziś Brandenburgja i Pomorze szczecińskie.

Lecz w tym kącie żył naród twardy. Stulecia całe przechowywał pod strzechami zarzewie polskości, czerpiąc moc wewnętrzna, ducha i nadzieję z pobliskiego królewskiego Krakowa, szukając łaski u Bożej Matki w Częstochowie, swej najbliższej patronki.

Na jego cierniowej do Macierzy drodze nie oszczędzono mu tak ciężkiego dowodu, jakim było brutalne przekreślenie pierwotnych postanowień traktatu wersalskiego i poddanie Górnego Śląska próbie plebiscytowej. W morzu krwi utopili wówczas Niemcy lipcowy poryw powstańczy 1919 roku. Lecz przez tę krew, krwawą ofiarę pomordowanych mężów, matek i dzieci śląskich, wykrzesał Prusak przeciw sobie tyle nienawiści, ile nie zdołały jej wzbudzić setki lat bezwzględного ucisku i wynaradawiania. I z posiewu tej krwi, wyrósł dziś nowy Grunwald, który ludność górnośląska wygrała po ciężkiej zaiste walce z pruskim terorem.

I radość przepelnia dziś dusze polskie gdziekolwiek się one znajdują, albowiem pod pomyślność i potęgę Ojczyzny położony został dziś ostatni węgiel.

W chwili, gdy słowa te piszemy, nie rozporządzamy jeszcze ostatecznym obliczeniem głosów. A przyznać przytem musimy, iż pierwszy dzień poblebiscytowy nie był pozbawiony godzin pełnych prawdziwej troski i niepokoju. Wszak wiadomym było, iż ilość zgłoszonych emigrantów z Niemiec wynosiła około 20 proc. ogółu głosujących głosowało ich około 14 proc. ogółu głosujących, iż w przeddzień plebiscytu pozyskali Niemcy dla siebie głosy komunistów górnośląskich, składając ich przywódców górnośląskich — wbrew nakazowi centrali komunistycznej — bardzo wymownymi, bo w dziesiątki milionów marek niemieckich sięgającymi argumentami do wydania hasła, by zwolennicy ich głosowali za Niemcami i wreszcie tyni samymi środkami umieli Niemcy pozyskać przywódców t. zw. autonomistów górnośląskich z dr. Lataczem na czele, który w początkach okresu plebiscytowego wystąpił z programem niezawisłości G. Śląska, później zaś lawirował między Warszawą a Berlinem.

Przez cały poniedziałek ujawniała się wielka sprzeczność między doniesieniami polskimi a niemieckimi. Półurzędowe doniesienia polskie brzmiały dość lakonicznie, a mianowicie, iż w obwodzie przemysłowym za Polską oświadczyła się większość, zaś w okręgach rolniczych sytuacja jest niewyraźna. Natomiast doniesienia niemieckie odrazu uderzyły w faniarę zwycięstwa. I tak Niem. min. spraw zagranicznych podał przez Biuro Wolffa, iż według obliczeń z g. 7 rano za Polską padło 460.000 głosów, zaś za Niemcami 713.000. Według tegoż źródła wynik głosowania w poszczególnych powiatach był następujący: Głubczyce 65.100 za Niemcami, 300 za Polską; Kluczbork 43.000 niem., 2.300 pol.; Oleśno 24.200

niem., 11400 pol.; Prudnik 32700 niem., 4500 pol.; Lubliniec 15100 niem. 13800 pol.; Tarnowskie Góry 17600 N., 27000 P.; Koźle 36.300 N., 11700 P.; dalej następujące miasta wraz z powiatami: Bytom 73900 N. 73500 P.; Katowice 76400 N., 69800 P.; Racibórz 48700 N., 20700 P.; Opole 81800 N., 26000 P.; dalej Zabrze 45200 N., 43000 P.; Król. Huta 31800 N.; 10800 P.; i wreszcie Pszczyna 14000 N., 41000 P.; Rybnik 28000 N., 50000 Pol.

Tak brzmiały cyfry niemieckie. Choć już z tych cyfr wynikało, iż dzięki Pszczynie i Rybnikowi Polacy mają w obwodzie przemysłowym większość kilkunastu tysięcy głosów, mimo to cyfry te, pochodzące przecież z oficjalnego źródła niemieckiego, usposabiać mogły dość pesymistycznie, zwłaszcza, iż, jak wspomnieliśmy, doniesienia polskie zawierały dużo luk. Już jednak wieczorem rozpoczął się u Niemców odwrót. „Danziger Zeitung“ obwieściła doniesienia z Opola (podajemy je na osobnym miejscu), które stwierdza, iż np. okręg gliwicki wiejski wykazuje nadspodziewanie silne polskie większości, a tak samo, wbrew nadziejom niemieckim, ma się rzecz ze Strzelcami. Później poczęły nadchodzić bardziej obfite i dokładne doniesienia polskie, które pozwoliły już bez zastrzeżeń wypowiedzieć zbawcze słowo: Polska zwyciężyła.

Na czem to zwycięstwo polega? Otóż rozważając pokrótce to pytanie trzeba pamiętać, iż ogólny stosunek głosów czyto na całym obszarze plebiscytowym, czy też w poszczególnych powiatach, nie ma według traktatu dla decyzji co do granic żadnego znaczenia. Traktat wersalski powiada bowiem, iż „komisja oznaczy wynik plebiscytu według większości głosów w poszczególnych gminach“.

462 gmin za Polską, 94 za Niemcami.

Warszawa (Tel. Pryw.) W obwodzie przemysłowym, czyli w powiatach bytomskim, strzeleckim, katowickim, pszczyńskim, tarnogórskim, gliwickim, zabrskim, rybnickim i Królewskiej Hucie

oddano razem głosów polskich 384 147, niemieckich 360 090, czyli za Polską 51 i pół procent. W powiatach tych 462 gmin opowiedziało się za Polską, 94 za Niemcami.

Cyfry stanowczego naszego zwycięstwa.

Bytom, 21. 3. (PAT.) Dotychczasowy wynik głosowania przedstawia się w sposób następujący:

W powiecie bytomskim za Polską 72 714, za Niemcami 73 484. Polacy mają w tym powiecie większość w 19 gminach, Niemcy zaś w 6.

W powiecie katowickim za Polską 70 478, za Niemcami 76 472. Polacy mają większość w 25 gminach, Niemcy w 8.

W powiecie pszczyńskim za Polską 53 002, za Niemcami 15 342. Większość Polska w 120, Niemcy w 7 gminach.

W powiecie rybnickim za Polską 48 419, za Niemcami 26 478. Większość polska w 96 gminach, Niemcy w 8.

W powiecie tarnogórskim za Polską 26 714, za Niemcami 16 541. Większość polska w 23, Niemcy w 3 gminach.

W powiecie strzeleckim za Polską 23 039, za Niemcami 22 226. Większość polska w 23, Niemcy w 3 gminach.

W powiecie oleskim za Polską 10 897, za Niemcami 23 490. Nasza większość w 31, Niemcy w 76 gminach.

W powiecie kluczborskim za Polską 1742, za Niemcami 40 958 głosów. Niemcy mają większość we wszystkich gminach tego powiatu.

Królewska Huta (miasto) za Polską oddano 10 764 głosów, za Niemcami 31 848 głosów.

W powiecie zabrskim za Polską 43 273 głosów, za Niemcami 45 076 głosów. Nasza większość w 14, Niemcy w 2 gminach.

W powiecie gliwickim za Polską 35 759, za Niemcami 51 136 głosów. Większość polska w 122, Niemcy w 13 gminach.

W powiecie opolskim za Polską 26 317 głosów, za Niemcami 77 729 głosów. Polacy mają w tym powiecie większość w 20, Niemcy w 120 gminach.

Dotąd brak wiadomości z powiatów: raciborskiego, kozielskiego, części głubczyckiego, prudnickiego i lublinieckiego.

Dla wyjaśnienia dodać należy, że głosowanie odbywa się gminami i że załatwienie sprawy przynależności Górnego Śląska rostrzygnięte będzie na podstawie nie większości głosów lecz większości gmin.

Bytom, 31. 3. (PAT.) Wedle dotychczasowych wiadomości w powiecie lublinieckim Polacy mają większość w 42 gminach, Niemcy w 16 gminach. Dotąd brak wiadomości z 20 gmin tego powiatu.

Nasza większość w obw. przemysłowym.

Warszawa E. E. Radio. Prasa niemiecka podaje za Biurem Wolffa fałszywe wyniki głosowania. Według otrzymanych obecnie obliczeń z poszczególnych powiatów wraz z miastami głosowało za Polską: Oleśno 50 procent, Tarnowskie Góry 70 proc., Gliwice 55

proc., Bytom 59, Zabrze 57, Katowice 52, Rybnik i Pszczyna przeszło 80 procent, Lubliniec i Strzelce większość polska pewna, śląskich obliczeń dotąd brak.

Wątpliwe powiaty: Opole, Koźle, Racibórz, Głubczyce, Kluczbork.

Niemcy udają zwycięzców.

Bytom. (EE.) Radio. Ludność polska i organy plebiscytowe spokojnie oczekują wyników głosowania. Dotychczasowe

obliczenia potwierdzają pewność zwycięstwa polskiego. Niemcy udają zwycięzców.

Olbrzymia zwycięzka marki polskiej.

Warszawa. (EE.) Radio. Giełda warszawska notuje szybki wzrost kursu marki polskiej. Dolary spadły na 700, franki 52½, ang. funty 2900.

Bydgoszcz. (EE.) Radio. Banki obłożone. Ludność wyzbywa się waluty niemieckiej. Za markę polską płacono 19 fenigów.

Wynika z tego, iż n. p. wynik głosowania w Katowicach mieście ma takie same znaczenie i wagę, jak wynik w każdej wiosce tego powiatu. A ponieważ Polacy zdobyli ponad 50 proc. głosów, przeto bez względu na ogólną ilość głosów w powiecie zwycięstwo jest po stronie polskiej.

Powtóre pamiętać należy, iż w walce plebiscytowej chodziło głównie o obwód przemysłowo-górnictwa, do którego należą powiaty Pszczyna, Rybnik, Zabrze, Król. Huta, Tarnowskie Góry, tudzież (powiaty wiejskie i miasta) Gliwice, Bytom, Katowice. Otóż w tym obwodzie oświadczyła się za Polską nie tylko olbrzymia większość gmin, lecz również większość głosów.

Z pozostałych powiatów rolniczych trzeba wyłączyć zupełnie zniemczony powiat głupczycki, tudzież kluczborski; nadto od samego początku przywiązywali Polacy słabe tylko nadzieje do tych części powiatów raciborskiego, kozielskiego, opolskiego, tudzież prudnickiego (Głogówek), które leżą na lewym brzegu Odry. Otóż jeżeli się uwzględni, że za Polską oświadczyła się prawa część pow. raciborskiego, opolskiego i kozielskiego, tudzież powiaty strzelecki a także prawdopodobnie lubliniecki, w takim razie także wynik głosowania w powiatach rolniczych (z wyjątkiem Oleśna) musi się uważać za pomyślny, i to nie tylko z uwagi na poważną większość zdobytych gmin, lecz również prawdopodobną absolutną większość głosów.

W. K.

Ważniejsze postanowienia układu ryskiego.

Traktat pokojowy jest ujęty w 26 artykułach i obejmuje całokształt spraw, wynikających z likwidacji wojny, a mających na celu nawiązanie nowych stosunków.

Rosja i Ukraina zrzekają się wszelkich praw do ziem, położonych na zachód od linii granicznej oraz wyraźnie oświadczają, że sprawy sporne między Litwą a Polską mają być uregulowane wyłącznie przez te obydwa państwa. Postanowienie to posiada dla Polski wielkie znaczenie: daje Polsce silny atut w sprawie Małopolski wschodniej, gdyż Republika Ukraińska wyraźnie zrzekła się tych ziem. Litwie Kowieńskiej zaś odbiera podstawę, na której opiera swe żądania odnośnie do Wileńszczyzny. Litwini bowiem domagają się Wilna wraz z okolicą, przedewszystkiem na podstawie umowy z bolszewikami.

Następnie bolszewicy zobowiązują się, nie prowadzić ani nie popierać agitacji bolszewickiej w Polsce, ani też tem bardziej nie tworzyć i nie wspierać organizacji, mających na celu walkę zbrojną z Polską, bądź też przygotowujących obalenie jej ustroju państwowego lub społecznego drogą gwałtu, bądź wreszcie przypisujących sobie stanowisko rządu polskiego lub części Polski.

Bolszewicy zapewniają Polakom, u nich mieszkającym, na zasadzie równouprawnienia narodowości — wszystkie prawa, zabezpieczające swobodny rozwój kultury, języka i wykonywania obyczajów religijnych; Polacy mają zatem prawo w ramach ustawodawstwa wewnętrznego pielęgnować swój język ojczysty, organizować własne szkolnictwo, wykonywać obrządk religijny, rozwijać swoją kulturę i tworzyć w tym celu stowarzyszenia i związki.

Podobne prawa przysługują naodwrot zamieszkałym w Polsce Rosjanom, Ukraińcom i Białorusinom.

W przeciągu roku od dnia ratyfikacji traktatu ryskiego w przeciągu 10 miesięcy mieszkańcy Syberji i Kaukazu, mający prawo być zapisanymi do ksiąg stałej ludności w Polsce, mogą oświadczyć chęć uzyskania obywatelstwa polskiego i naodwrot mieszkańcy byłego zaboru rosyjskiego, zapisani w Polsce, mają prawo objawić chęć nabycia obywatelstwa rosyjskiego.

Mogą też uzyskać prawo obywatelstwa polskiego mieszkańcy Rosji, którzy wykazują, że są potomkami osób, które nie dalej, jak w trzecim pokoleniu stale mieszkali na dawnym terytorjum Polski, a zarazem udowodnią, że swą działalnością używaniem języka polskiego jako mowy potocznej i wychowaniem swego potomstwa zaznaczyły w sposób oczywisty przywiązanie do narodowości polskiej. Chodzi o to aby się nie zgłosiło na obywateli polskich za wiele żydów lub innych niepewnych elementów. Dziwne jest bowiem, że żydzi zagranicą wypisują straszne rzeczy o ich ucisku w

Polsce, a mimo tego przy każdej sposobności i całymi gromadami cisną się do tej Polski, która ich rzekomo tak bardzo prześladowa.

Rosja i Ukraina zobowiązują się zwrócić Polsce wszystkie wywiezione z Polski od 1772 roku to jest od pierwszego rozbioru Polski wojenne trofea, biblioteki, księgozbiory, archiwalne i archeologiczne zbiory, dzieła sztuki, zabytki oraz wszelkiego rodzaju przedmioty o wartości historycznej narodowej, artystycznej, archeologicznej, naukowej i wogóle kulturalnej.

Rosyjski majątek państwowy na terytorjum, obetętem przez Polskę staje się własnością Polski, jak również wszelkie roszczenia państwowe, będące w łączności z tem terytorjum. Polska otrzymuje od bolszewików 30 milionów rubli w złoście tytułem aktywnego udziału ziem Polski w życiu gospodarczym Rosji na dalej w przeciągu roku od dnia ratyfikacji traktatu. Nadto mają bolszewicy zapłacić Polsce 29 milionów rubli w złoście z tytułu odszkodowania za tabor kolejowy.

Bolszewicy mają wydać mienie ciał samorządowych, instytucji, osób fizycznych i prawnych, ewakuowane dobrowolnie lub przymusowo z terytorjum Polski do Rosji i Ukrainy od 1 sierpnia 1914 do 1 października 1915 r. Rosja i Ukraina obowiązane są zwrócić także fundusze, pozostawione przez polskich obywateli i instytucje polskie w kasach państwowych lub instytucjach kredytowych b. cesarstwa rosyjskiego, wreszcie pieniądze, przeznaczone specjalnie na różne cele w obrębie terytorjum polskiego. Polsce i jej obywatelom przysługuje prawo do odszkodowania za straty podczas rewolucji w Rosji i wojny domowej w Rosji i Ukrainie a to zgodnie z zasadą największego uprzywilejowania. Jeżeli więc np. Amerykanom, Anglikom lub Niemcom bolszewicy przyznają z tego tytułu pewne niewątpliwie daleko idące prawa, również Polacy korzystają z tych samych praw. Ważnem jest wreszcie postanowienie, że Polska jest zwolniona od odpowiedzialności za długi b. Imperjum rosyjskiego.

Najdalej do 6 tygodni po ratyfikacji pokoju będą nawiązane rokowania w sprawie zawarcia umowy handlowej. Jeszcze przed dojściem do skutku tej umowy ma się odbywać tranzyt towarów. Towary tranzytowe nie mogą być obciążane żadnymi cłami ani też opłatami przewozowymi, wyższymi od taryf na odnośnych liniach obowiązujących. Od tranzytu są wyłączone przedmioty uzbrojenia i artykuły wojskowe. Aż do ostatecznego uregulowania tej sprawy tranzyt będzie się na razie odbywał na linii Baranowicz—Mińsk i Równe—Szepetówka. Sprawa umowy handlowej jest dla nas pierwszorzędną. Dotychczas tranzyt nas omijał a składały się na to nie tylko przyczyny polityczne, ale także może w większej mierze brak zaufania do naszych kolei, brak odpowiednich urządzeń i składów, wreszcie

dosyć często stosowane represje i nieuważnione niejednokrotnie rekwizycje. W tych sprawach musi nareszcie nastąpić zasadnicza zmiana na lepsze; koniecznem jest zaprowadzenie wzorowego porządku, aby usunąć istniejącą dotąd nieufność względem naszych kolei. Polska znajduje się na krzyżownicy najważniejszych handlowych dróg światowych i posiada widoki wspaniałego rozwoju. Od nas tylko zależy, czy zdołamy te nadzwyczaj dla nas pomyślne warunki wykorzystać.

Wykrycie sztabu Orgescha.

Bytom, 20 marca.

W przeddzień plebiscytu władzom koalicyjnym udało się wykryć sztab tajnej organizacji „Orgesch” na Górnym Śląsku, znajdujący się w Gliwicach przy ul. Parkowej nr. 4, mieszkaniu niejakiego Zenka.

Od wieczora 18-go b. m. do rana 19-go b. m. przeprowadzono rewizję w siedzibie tej organizacji.

Stwierdzono istnienie na wielką skalę zakreślonej organizacji wojskowej, posiadającej oddział gospodarczy, personalny, służby łącznikowej, wydział techniczny, prasowy, organizacyjny oraz t. zw. wydział do specjalnych zleceń.

Skonfiskowano niezliczoną ilość dokumentów, dowodzących, że organizacja rozgałęzioną była na całym Górnym Śląsku.

Oparta ona jest na zasadach armji regularnej. Księgi kasowe dowodzą, że organizacja obracała milionowymi sumami. Finansowana była przez rząd niemiecki, niemiecką wielką własność ziemską, wielki przemysł i wielkie banki na Górnym Śląsku. Z dokumentów wynika, że na Górnym Śląsku organizacja posiada olbrzymie tajne składy z bronią i amunicją.

Do organizacji wchodzi specjalny oddział t. zw. „Czarna ręka”. Oddział ten ma za zadanie „usuwanie niebezpiecznych dla Niemiec osób”, a jego członkowie występują w razie potrzeby w maskach. Oddziałem tym, składającym się z 10 osób, dowodził niejaki porucznik Meyer. Oddział nie miał stałej siedziby, a w ostatnich czasach znajdował się w restauracji „Hindenburg” w Gliwicach.

Z dokumentów wynika, że organizacja posiadała swoich mężów zaufania we wszystkich ważniejszych biurach koalicyjnych.

Według rozkazu, wydanego przez sztab organizacji, przed każdym lokalem wyborczym miał stać d. 20 bni. specjalny patrol, złożony z czterech ludzi.

Zadaniem organizacji jest także wywoływanie niepokojów, których winę następnie zwała się na Polaków. Wykrycie tej organizacji wojskowej wywołało na Górnym Śląsku ogromne wrażenie.

Spółeczeństwo polskie wdzięczne było władzom koalicyjnym za wykrycie tej organizacji, chociaż w przeddzień plebiscytu.

Z chwilą postawienia w stan oskarżenia przed Trybunałem Stanu — Prezydent Rzeczypospolitej jest zawieszony w urzędowaniu.

Artykuł 52. Prezydent Rzeczypospolitej otrzymuje uposażenie według przepisów osobnej ustawy.

Artykuł 53. Prezydent Rzeczypospolitej nie może piastować żadnego innego urzędu, ani należeć do składu Sejmu lub Senatu.

Artykuł 54. Przed objęciem urzędu Prezydent Rzeczypospolitej składa przysięgę w Zgromadzeniu Narodowem następującej treści:

„Przysięgam Bogu Wszechmogącemu, w Trójcy Świętej Jedynemu, i ślubuję Tobie, Narodzie Polski, na urzędzie Prezydenta Rzeczypospolitej, który obejmuję; praw Rzeczypospolitej, a przede wszystkim Ustawy Konstytucyjnej święcie przestrzegać i bronić; dobru powszechnemu Narodu ze wszystkich sił wiernie służyć; wszelkie zło i niebezpieczeństwo od Państwa czujnie odwracać; godności imienia polskiego strzedz niezachwianie; sprawiedliwość względem wszystkich bez różnicy obywateli za pierwszą sobie mieć cnotę; obowiązkom urzędu i służby poświęcić się niepodzielnie. Tak mi dopomóż Bóg i Święta Syna Jego Męka, Amen.

Traktat przewiduje wreszcie utworzenie mieszanej komisji reewakuacyjnej w sprawie reewakuacji mienia, zabytków i t. d., oraz komisji rozrachunkowej, mającej za zadanie rozliczenie wzajemnych pretensji finansowych.

Przewodniczący obydwóch delegacji zaznaczyli w swoich przemówieniach końcowych, że zarówno Polska, jakoteż Rosja i Ukraina pragną szczerze pokoju i zgodnego współżycia. Miejmy nadzieję, że za temi słowami pójda także czyny.

Wiceminister Strassburger o korzyściach pokoju ryskiego.

Członek delegacji pokojowej wice-minister Strassburger oświadczył przedstawicielowi „Kurjera Porannego”: Główną część pertraktacji stanowiła likwidacja dawnych stosunków polsko-rosyjskich. Zobowiązania z tego tytułu musiały nosić oczywiście charakter wyłącznie jednostronny, to znaczy, że obciążają tylko jedną Rosję. Dlatego też pertraktacje w tym względzie nosiły charakter bardzo ciężki i groziły wielokrotnie rozbić. Rozrachunek między państwami obejmuje zręczenie się ze strony Rosji na rzecz Polski wszelkiej własności i wierzytelności byłego imperjum na terytorjum Polski. Z tego tytułu przeszły na Polskę wszystkie zobowiązania rządu carskiego względem obywateli polskich, jako też majątki państwowe cesarskie i udziału w przedsiębiorstwach. Z tytułu udziału w funduszu złota i z odszkodowań za tabor szerokotorowy otrzymamy łącznie sześćdziesiąt milionów rubli złotych. Połowa tej sumy wniesiona zostanie w sztabach i monetach złotych, połowa w formie zastawu kosztowności. Zrealizowanie wykupu zastawu przyniesie Polsce złoto lub też wysoko wartościową walutę zagraniczną. Suma sześćdziesięciu milionów rubli złotych, którą w ten sposób otrzymamy, odpowiada osiemnastu miliardom marek polskich. Traktat zawiera formułę o zwolnieniu z długów Polski przez Rosję, formułę normującą nasz stosunek do Rosji, nienaruszającą zaś stosunku do państw trzecich. Rozrachunek z tytułu zwrotu funduszy instytucji publicznych i osób prywatnych dokona komisja mieszana w przeciągu sześciu tygodni po ratyfikacji traktatu w Warszawie.

Co do przepisów o zwrot wartości kulturalnych ustalone zostały one szczegółowo i pomyślnie. Pertraktacje o zawarcie umów handlowych rozpoczyna się w sześć tygodni po ratyfikacji. Rozstrzygną one sprawę koncesji omawianą w Rydze. Delegacja nasza odmówiła przyjęcia koncesji Rosji, jako sposobu spłacenia zobowiązań rosyjskich, a to ze względu na trudności komunikacyjne i niebezpieczeństwa, jakie Rosji wciąż zagrażają. Trudności nasunie również zawarcie umowy kompensacyjnej to znaczy sprawa wymiany towarów pomiędzy Polską a Rosją. Rząd rosyjski pragnie nabywać wyłącznie narzędzia pracy i

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej.

III.

Artykuł 46. Prezydent Rzeczypospolitej jest zarazem, najwyższym zwierzchnikiem sił zbrojnych Państwa, nie może jednak sprawować naczelnego dowództwa w czasie wojny.

Naczelnego Wodza sił zbrojnych Państwa na wypadek wojny mianuje Prezydent Rzeczypospolitej na wniosek Rady Ministrów przedstawiony przez Ministra Spraw Wojskowych, który za akty, związane z dowództwem w czasie wojny, jak i za wszelkie sprawy kierownictwa wojskowego — odpowiada przed Sejmem.

Artykuł 47. Prawo darowania i złagodzenia kary, oraz darowania skutków sądzonych karno-sądowego w poszczególnych wypadkach — przysługuje Prezydentowi Rzeczypospolitej.

Prezydent nie może stosować tego prawa do ministrów, sądzonych na skutek postawienia ich w stan oskarżenia przez Sejm.

Amnestja może być udzielona tylko w drodze ustawodawczej.

Artykuł 48. Prezydent Rzeczypospolitej reprezentuje Państwo na zewnątrz, przyniemy przedstawicieli dyplomatycznych państw obcych i wysyła przedstawicieli dyplomatycznych Państwa Polskiego do państw obcych.

Artykuł 49. Prezydent Rzeczypospolitej zawiera umowy z innemi państwami i podaje je do wiadomości Sejmu.

Umowy handlowe i celne oraz umowy, które stale obciążają pod względem finansowym Państwo, albo zawierają przepisy prawne, obowiązujące obywateli, albo też wprowadzają zmianę granic Państwa, a także przymierza — wymagają zgody Sejmu.

Artykuł 50. Prezydent Rzeczypospolitej może wypowiedzieć i zawrzeć pokój tylko za uprzednią zgodą Sejmu.

Artykuł 51. Za czynności urzędowe Prezydent Rzeczypospolitej nie jest odpowiedzialny ani parlamentarnie, ani cywilnie.

Za zdradę kraju, pogwałcenie Konstytucji lub przestępstwa karne — Prezydent Rzeczypospolitej może być pociągnięty do odpowiedzialności tylko przez Sejm uchwałą, powziętą większością 3:5 głosów, przy obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów. Sprawę rozpatruje i wyrok wydaje Trybunał Stanu według postanowień osobnej ustawy.

Artykuł 55. Ministrowie tworzą Radę Ministrów pod przewodnictwem prezesa Rady Ministrów.

Artykuł 56. Rada Ministrów ponosi solidarną odpowiedzialność konstytucyjną i parlamentarną za ogólny kierunek działalności Rządu.

Poza tem ponoszą ją ministrowie oddzielnie, każdy w swoim zakresie, za działalność w urzędzie, a to zarówno za zgodność tej działalności z Konstytucją i innemi ustawami Państwa, za działanie podległych organów administracyjnych, jak i za kierunek swej polityki.

Artykuł 57. W tymże samym zakresie obowiązują ministrowie solidarnie i indywidualnie odpowiedzialność za akty rządowe prezydenta Rzeczypospolitej.

Artykuł 58. Do odpowiedzialności parlamentarnej pociąga ministrów Sejm zwyczajną większością. Rada Ministrów i każdy minister z osobna ustępują na żądanie Sejmu.

Artykuł 59. Konstytucyjną odpowiedzialność ministrów i sposób jej urzędowania określi osobna ustawa.

Uchwała, stawiająca ministra w stan oskarżenia, musi być powzięta w obecności co najmniej ustawowej liczby posłów większością 3:5 oddanych głosów.

środki produkcji, nie reflektuje zaś zupełnie na materiały włókiennicze, które mogłaby dostarczać Polska, ponieważ, według twierdzenia przedstawicieli Rosji odzianie rosyjskie przewyższa posiadane przez to państwo środki. Z drugiej strony wywóz z Rosji napotka na duże trudności komunikacyjne przy braku gotowych towarów na eksport. Ze strony polskiej oświadczone, że towary nasze moglibyśmy sprzedawać również za złoto, częściowo zaś za marki polskie. W zakończeniu dodać wypada, że ważną jest także sprawa ograniczenia tranzytu do Niemiec.

Sprawy pomorskie w Sejmie.

Na ostatnim posiedzeniu sejmowej Komisji wojskowej rozprawiano nad wnioskiem nagłym Zw. L. N. w sprawie naprawienia stosunków na zachodniej granicy Pomorza i wypłacenia odszkodowań za zarekwirowane przez wojsko graniczne przedmioty, podwoły i kwaterunki. Wniosek ten referował pos. ks. Bolt (Zw. L. N.) i wywodził, że straż graniczna trapią dotkliwie ludność pomorską, że wojsko tam postawione jest niekarne, nie strzeże granic, popiera przemytnictwo, oficerowie zaś nie kontrolują straży i rzadko się zjawiają na granicy. Wojsko często i bezwzględnie wymaga podwód nietylko w sprawach służbowych, ale nawet prywatnych, niszczy je, płaci bardzo mało, albo wcale. Żołnierze zabierają najlepsze mieszkania, zabierają różne przedmioty z gospodarstwa i z domu. To wywołuje narzekania i rozgoryczenie. Pożożność Kaszubów jest znana, przeto dotyka ich boleśnie, gdy widzą niemoralne zachowanie się wojskowych, gdy nieraz przez rok cały nie widzą oddziałów wojskowych w kościele. Pomimo te skargi, ludność kaszubska jest wbrew orzeczeniu Hakinga, patriotyczna, świadczy o tem choćby np. list z sołectwa Brzezno, pow. chojnickiego, który po wylczeniu skarg dodaje: Nadmieniamy, że bynajmniej, nie mamy jakichkolwiek uprzedzeń do żołnierzy z jakiegokolwiek zaboru. Każdego żołnierza polskiego, zarówno czy z b. Kongresówki, czy Pomorza, czy z Księstwa, lub Galicji, albo z kresów szanujemy i kochamy, ale pod warunkiem, że godnie nosi imię żołnierza polskiego, że jest karny i wysoko przeświadczony o obowiązku swym jako obrońcy Ojczyzny.

Pos. Czertwertyński (Zw. L. N.) zaznaczył, że władze wojskowe nie mogą zrozumieć, iż prawami wyjątkowymi należy szafować bardzo oględnie. Pos. ks. Lutosławski wywodził, że trzeba szukać przyczyn tych niedomagań a temi są: złe zaopatrzenie wojska, psychogja frontowa i atmosfera moralna wśród oficerów. Min. Sosnkowski popierał wywody ks. Lutosławskiego i przedstawiał, że wojsko otrzymuje za mało żywności, 80 proc. żołnierzy — to analfabeci a korpus oficerski wykazuje znaczne braki. Pos. Meissner (Zw. L. N.) zaznaczył, że zjawisk tych nie można tłumaczyć psychologją frontową, gdyż nadużyć dopuszczają się najczęściej ci, którzy na froncie nie służyli.

Rozpoznanie spraw i wydanie wyroku należy do Trybunału Stanu. Minister nie może uchylić się od odpowiedzialności konstytucyjnej przez zrzeczenie się urzędu. Z chwilą postawienia w stan oskarżenia minister jest zawieszony w urzędowaniu.

Artykuł 60. Ministrowie i delegowani przez nich urzędnicy mają prawo brać udział w posiedzeniach sejmowych i przemawiać poza kolejną mówców, zapisanych do głosu; w głosowaniach mogą brać udział, o ile są posłami.

Artykuł 61. Ministrowie nie mogą piastować żadnego innego urzędu, ani uczestniczyć w zarządzie i władzach kontrolujących towarzystw i instytucji, na zysk obliczonych.

Artykuł 62. Jeżeli urząd ministra sprawuje tymczasowy kierownik Ministerstwa, odnoszą się do niego wszelkie przepisy o urzędzie ministra.

Prezes Rady Ministrów w razie potrzeby porucza swoje zastępstwo jednemu z Ministrów.

Artykuł 63. Liczbę zakres działania i wzajemny stosunek ministrów, jak również kompetencję Rady Ministrów określi osobna ustawa.

Artykuł 64. Trybunał stanu składa się z Pierwszego Prezesa Sądu Najwyż-

Echa raportu gen. Hakinga.

Protest Kaszubów zebranych na wiać w Sierakowicach.

Sierakowice, 21. marca. (Tel. wł.) Dnia 20 marca 1921 r. odbył się wielki wiec Kaszubów w Sierakowicach, na którym jednogłośnie uchwalono rezolucję następującą:

„My dzisiaj na wiecu w Sierakowicach zebrani obywatele Pomorza w liczbie około 4000, protestujemy uroczystie przeciw twierdzeniu generała Hakinga, Wysokiego Komisarza W. M. Gdańska.

Twierdzenie to nie zgadza się z prawdą i obraża nasze uczucia narodowe. Tak jak w czasie najazdu bolszewickiego stanęliśmy z bronią w rękę do obrony Ojczyzny naszej, tak i teraz jesteśmy gotowi każdego czasu bronić naszej ziemi pomorskiej przeciw wszelkim zachciankom niemieckim.

Nie damy ziemi skąd nasz ród
Tak nam dopomóż Bóg!”

Interpelacja posłów pomorskich.

Warszawa, 21. marca. Posłowie pomorscy wnieśli do Prezydenta Ministrów i Ministra Spraw zagranicznych następującą interpelację w sprawie oświadczeń niezgodnych z prawdą, ogłoszonych przez Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku o usposobieniu ludności korytarza Gdańskiego.

Według streszczonego w gazetach memoriału Wysokiego Komisarza Pana Hakinga w Gdańsku twierdzi tenże, że ludność Pomorska chętnie widziała u siebie wojska niemieckie. Twierdzenie to nie zgadza się z prawdą i jest ciężką obrazą ludności województwa Pomorskiego. Ludność ta bowiem żali się wprawdzie na trudności gospodarcze wywołane wojną a powiększone wyodrębnieniem Gdańska stolicy Pomorza, lecz trwa w lojalnym

przywiązaniu do Rzeczypospolitej Polskiej, zapewniającej wszystkim obywatelom wolność i zupełne równouprawnienie. Przywiązanie do Państwa dowiodła ludność Pomorska ochotnie obfitą daniną krwi i mienia i udowodni to w przyszłości.

Podpisani zapytują Pana Ministra Spraw Zagranicznych, czy Pan Minister o tem wie i czy gotów jest poczynić kroki, aby ciężko dotknięta orzeczeniem Pana Hakinga ludność Pomorska otrzymała słuszne zadośćuczynienie.

Dr. J. Brejski, ks. Bolt, Weber, Chądzyński, Nurek, Dr. Wachowiak, Reder, ks. Łoziński, Knasz, ks. Witkowski, Piasecka, Nowicki, Wilczkowiakowa, ks. Kupczyński.

Przyjęto w końcu następujące wnioski:

1) Posła Czertwertyńskiego: Po wysłuchaniu zażaleń, wniesionych przez ks. Boltę na zachowanie się oddziałów konsystujących na Pomorzu, kom. wojsk. wzywa M. s. wojsk., aby śledziwo dokonane było przez M. s. w. natychmiast i osobiście przez naczelne władze wojskowe.

2) Posła ks. Boltę: Sejm wzywa rząd, aby dla uspokojenia rozżalonej i wzburzonej ludności na zachodniej granicy Pomorza bezwzględnie wypłacić wszystkie należności za podwoły, zabrane przedmioty i kwaterunki.

3) Posła Michałaka: Komisja wojsk. uchwała, by jej przewodniczący spowodował wspólne posiedzenie kom. wojsk., administr. i budżetowej dla omówienia sprawy ochrony granic pod względem celnym.

Niefortunny wybryk N. P. R.

Znowu awantura w Sejmie.

W przeddzień głosowania na Górnym Śląsku był Sejm znowu widowiskiem, która wywołała ogólny niesmak. Z powodu blagiej przyczyny zaatakowali posłowie z Narodowej Partii Robotniczej ministra b. dzielnicy pruskiej, p. Kucharskiego. O co chodziło? Posłowie z N. P. R. p. Weberowi, jadącemu z Poznania do Warszawy, chciał urzędnik celny zrekwirować pakunek. O obrażony majestat poselski wniesiono interpelację, na którą minister p. Kucharski odpowiedział pisemnie, po-

wołując się na to, że ustawa o nietykalności poselskiej nie chroni posła przed rewizją bagażu. Na posiedzeniu sejmowym mimo to znowu sprawę poruszył prezes N. P. R. pos. Chądzyński, w odpowiedzi na co minister Kucharski wyraził ubolewanie z powodu zajścia odcosobnionego, mającego swą przyczynę między innymi w zbyt częstej zmianie urzędników. Zwrócił przytem uwagę, że ustawa o nietykalności poselskiej zawiera w tym względzie lukę, ale zmiana, względnie uzupełnienie jej zależy nie od niego, lecz od sejmu.

Odpowiedź ministra przyjęto na ławach N. P. R. i lewicy niesłychanym krzykiem. Przyczyna mało znacząca a nagle zrobiono z niej kwestję zaufania dla ministra. Żądano otwarcia dyskusji nad odpowiedzią ministra. Dotyczący wniosek nie uzyskał jednak większości i w ten sposób zamierzony atak na ministra b. dzielnicy pruskiej spełził na niczym.

Fakt jednak możliwości awantury takiej w Sejmie w chwili tak poważnej smutnie świadczy o stosunkach naszych parlamentarnych. Świeżo po podniosłem posiedzeniu sejmowym, na którym uchwalono konstytucję a w chwili, gdy Polska cała żyła tylko myślą o G. Śląsku — w takiej chwili chwycić za piszczałki, bić w pulty, świadczy to wprost o pewnym zwyrodnieniu. Smutną sławę zdobyć sobie chce klub parlamentarny, który bierze na siebie odpowiedzialność za tego rodzaju postępowanie w Sejmie.

BORG PAPIEROSY
premijowane.

drogą wyborów w wykonaniu zadań tych urzędów w granicach, określonych ustawami.

Artykuł 67. Prawo stanowienia w sprawach, należących do zakresu działania samorządu, przysługuje radom obieralnym. Czynności wykonawcze samorządu wojewódzkiego i powiatowego należą do organów, utworzonych na zasadzie zespolenia kolegów, obieranych przez ciała reprezentacyjne, z przedstawicielami państwowych władz administracyjnych i pod ich przewodnictwem.

Artykuł 68. Obok samorządu terytorjalnego osobna ustawa powoła samorząd gospodarczy dla poszczególnych dziedzin życia gospodarczego, a mianowicie: Izby rolnicze, handlowe, przemysłowe, rzemieślnicze, pracy najemnej i inne, połączone w Naczelną Izbę Gospodarczą Rzeczypospolitej, których współpracę z władzami państwowymi w kierowaniu życiem gospodarczym i w zakresie zamierzeń ustawodawczych określa ustawa.

Artykuł 69. Źródła dochodowe Państwa i samorządu będą ustawami ściśle rozgraniczone.

Artykuł 70. Państwo będzie sprawowało nadzór nad działalnością samorządu

Sprawy polskie.

KARA ZA KŁAMSTWO.

Katowice, 20. marca. Przedstawiciel „Vossische Zeitung“, dr. Manfred Georg, który się od dłuższego czasu odznaczał podawaniem do pisma swego fałszywych wiadomości o władzach koalicyjnych i Polakach, odebrał od francuskiego komendanta Katowic zasłużoną nagrodę. Podał on bowiem znowu notatkę nieprawdziwą o zebraniu „Heimstreuerów“ rzekomo rozbitym przez Polaków, w której dopuścił się obrazy tegoż komendanta, za co odebrał na miejscu policzek.

DEKLARACJA KOMUNISTÓW.

Wrocław, 19. marca. Prasa niemiecka podaje następujące oświadczenie komunistów: „Centralne komunistyczne komitety górnośląskie zwołały dla uprawnionych do głosowania, a przybyłych z Niemiec komunistów konferencję w Opolu, Bytomiu, Gliwicach, Królewskiej Hucie, Katowicach, Z. zu i Raciborzu, by wyjaśnić stanowisko partii komunistycznej na Śląsku do głosowania. Zapadła uchwała, postanawiająca głosować zwartą ławą na rzecz Rzeczypospolitej Niemieckiej i wezwać wszystkich towarzyszy do takiego kroku“.

Z całą skwapliwością ogłaszamy niniejszy komunikat za prasą niemiecką, aby cała publiczność polska wiedziała dobrze, jak silnie sympatyzują z sobą bolszewicy i Niemcy, choć w oczy wypierają się tej przyjaźni.

Z polityki zagranicznej.

HR. SFORZA O KONFERENCJI LONDYŃSKIEJ.

Rzym, 19. marca. W debacie parlamentarnej nad obradami londyńskimi stwierdził hr. Sforza, że mimo pojednawczego stanowiska Włoch mowy nie mogło być o zgodzie, albowiem Niemcy udaremniły wszelką próbę zbliżenia. Co do katerycznego odrzucenia kontrproponycji sprzymierzeni nigdy jeszcze nie byli tak solidarni, jak podówczas. Szczytem zuchowości niemieckiej była próba uzależnienia odszkodowań od plebiscytu na Śląsku i dr. Simons zdawał sobie chyba sprawę z tego, że wobec takiego pełnego braku dobrej woli ze strony Niemiec musiano odrazu zerwać rokowania.

TRZECI KONGRES KOMUNISTYCZNEJ MIĘDZYNARODÓWKI.

Berlin, 22. marca. Wydział wykonawczy trzeciej międzynarodówki komunistycznej postanowił zwołać kongres światowy komunistów do Moskwy. Na program ułożony przez żyda Zinowiewa składają się m. i.:

„Kryzys gospodarczy w świecie;
Rada międzynarodowa czerwonych związków zawodowych a bolszewicka międzynarodówka;
Organizacja bolszewizmu;
Sprawy wschodnie i włoskie;
Agitacja wśród kobiet, młodzieży i innych stronnictw i t. d.“.

przez wydziały samorządu wyższego stopnia; nadzór ten mogą jednak ustawy przekazać częściowo sądownictwu administracyjnemu.

Wypadki, w których uchwały organów samorządu wymagać będą wyjątkowo zatwierdzenia przez organy samorządu wyższego stopnia lub przez ministerja, będą określone ustawami.

Artykuł 71. Odwołanie od orzeczeń organów zarówno rządowych jak i samorządowych dopuszczane będzie tylko do jednej wyższej instancji, o ile ustawy nie przewidywają w tym względzie wyjątków.

Artykuł 72. Ustawy przeprowadzają zasadę, iż od karnych orzeczeń władz administracyjnych, zapadłych w pierwszej instancji, będzie przysługiwało stronom prawo odwołania się do właściwego sądu.

Artykuł 73. Do orzekania o legalności aktów administracyjnych w zakresie administracji tak rządowej jak i samorządowej, powoła osobne ustawa sądownictwo administracyjne, oparte w swej organizacji na współdziałaniu członka obywatelskiego i sędziowskiego, z Najwyższym Trybunałem Administracyjnym na czele.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Odwrót niemiecki.

Gdańsk, 22. marca. Dzisiejsza „Danziger Zeitung” przynosi telegramy z Opoła, iż celem uchronienia się od rozczarowań, należy dotychczasowe obliczenia (oczywiście niemieckie) przyjmować z największą ostrożnością. I tak powiat gliwicki wykazuje niespodziewanie silną większość polską w gminach wiejskich. Szeroki pas polskich większości ciągnie się od granicy powiatu bytomskiego przez Zabrze rozszerzając się na południe w powiecie pszczyńskim i rybnickim aż do Jarzębia i Gorzałkowic. Polski obszar tworzy dwa pasy, prostopadłe do siebie, z wierzchołkiem między Bytomiem i Tarnowskimi górami, w którym miasta i miejscowości niemieckie tworzą wyspy.

Z obliczeń w 26 gmniach pow. gliwickiego, tylko 4 mają niemiecką większość. Również Strzelce wykazują większość polską wbrew wszelkim spodziewaniom. W pow. kluczborskim za Niemcami głosowało 32.390 osób, zaś za Polską 15.058.

W Gieschewald, wspaniałej kolonii robotniczej zakładów Giesche, za Polską oświadczyło się 3055 głosów zaś za Niemcami 1150. „I tutaj — dodaje smętnie Danziger Ztg. — właściciele kopalń podobnie, jak wszędzie gdzieindziej oddali swoje głosy za Polską”.

NIEZADOWOLENIE WŚRÓD MAZURÓW WE WSCHODNICH PRUSACH.

Mazury we Wschodnich Prusach przekonywać się zaczynają, że zrobili głupstwo, głosując podczas plebiscytu za Niemcami, dla których płacić obecnie muszą szalone podatki. Częste są obecnie wśród nich wiece protestacyjne.

Ostatnio odbył się taki wiec w Szczytnie przy współudziale 4000 uczestników. Prasa niezależna stwierdza, że „nigdy jeszcze nie zgromadziło się tak wielu Mazurów z wiosek na zebranie. Największa, zdaje się, w całych Prusach wschodnich sala kawiarni „Germania” nie mogła pomieścić zgromadzonych i poruszonych do głębi Mazurów”.

Kronika Pomorska.

Rada polskiej społecznej w powiecie toruńskim. Dnia 15 b. m. odbyło się w Toruniu w sali posiedzeń starostwa pierwsze zebranie członków powiatowej Rady opieki społecznej na powiat toruński pod przewodnictwem p. Czarlińskiego, na którym dokonano wyboru 5 członków przez województwo zatwierdzić się mających — oraz zarządu.

Apel wojewody pomorskiego do rolników Pomorza. Wojewoda pomorski zwraca się w odezwie z gorącym apelem do rolników Pomorza proszących, by spieszyli z pomocą zniszczonym ziemiom wschodnim b. Kongresówki i Małopolski dostarczając wedle możliwości zboża na zasiewy.

Skrócone kursy seminarjalne dla zdembilizowanych wojskowych. Przypominamy, że roczne państw. kursy seminarjalne dla zwolnionych wgl. bezterminowo urlopowanych wojskowych, którzy pragną poświęcić się zawodowi nauczycielskiemu rozpoczyna się dnia 5. kwietnia rb. w Poznaniu. Nauka na kursie jest bezpłatna, a niezamożni mogą otrzymać zapomogę państwową. Projektowane są kursy sem. naturalne dla kandydatów z wyższym przygotowaniem i kursy sem. dla pomocniczych sił nauczycielskich. Po ukończeniu kursu i złożeniu egzaminu otrzymują wszyscy kandydaci posady nauczycielskie. Zgłoszenia na kurs wraz z życiorysem, metryką, uwiarytelnionym odpisem ostatniego świadectwa szkolnego i świadectwem moralności należy spiesznie przesyłać do Dyrekcji państw. kursów seminarjalnych w Poznaniu, św. Marcin 4.

Paskarstwo na granicy Kongresówki. Z Gołubia donoszą: Policja Państwowa odebrała w tych dniach niejakiemu Pia-seckiemu pełen wóz mięsa, które miało być przeschmuglowane do Kongresówki. — Oprócz tego przychwyciła Policja Państwowa na gorącym uczynku paskarstwa gospodarza Grozę z Bożegopola powiat wąbrzeski, który wywiózł zboże do Kongresówki. — Zarobione 50 000 mk. zostały skonfiskowane — a „wolne” pomieszkawanie w kryminale z pewnością go czeka za paskarstwo.

Z Sejmu gdańskiego.

Na wczorajszym posiedzeniu odczytał prezydent sejmu pismo W. K. Hakinga o decyzji Rady Ligi Narodów w sprawie konstytucji gdańskiej. Rada Ligi Narodów domaga się zmiany konstytucji każdego czasu, kiedy w praktyce uwydatni się tego potrzeba, lub Liga uważać będzie to za odpowiednie. Przede wszystkim życzy sobie Rada Ligi Narodów, aby urzędowanie senatorów w gło-

wnym urzędzie trwało nie 12 lat, lecz 4 i zależne będzie od zaufania sejmu i aby powołano nowy parlament. Sprawą tą zajmie się dzisiaj sejm gdański.

Na wczorajszym posiedzeniu załatwiono sprawę podatku na papierosy, a trzecie czytanie o poborach dla senatu odroczone.

Następne posiedzenie jest dziś o godzinie 245 po południu.

Wypadki w Katowicach.

Warszawa. (EE.) Radio. W Katowicach Niemcy zorganizowali demonstrację prawdopodobnie przygotowaną

przez tajne organizacje. Charakter demonstracji groźny. Wojska koalicyjne pozostają w ostrym pogotowiu.

137 000 emigrantów.

Paryż. (EE.) Radio. Francuskie ministerstwo spraw zagranicznych ogłosiło

urzędowo, że na Śląsk przybyło 137 000 emigrantów.

Już chcą handlować G. Śląskiem.

Berlin E. E. W tutejszych kołach politycznych sądzą, że Niemcy zaofiarują Polsce odszkodowanie finansowe za obszary, które wykazały przeważającą większość polską na Górnym Śląsku.

Bytom E. E. Radio. Komisarz plebiscytowy polski, Korfanty, wyjeżdża dziś do Warszawy celem złożenia sprawozdania o plebiscycie. We czwartek udaje się do Paryża.

Oddźwięk w Polsce.

Poznań, 21. marca. (EE.) Wczoraj o godz. 5 popołudniu odbyła się imponująca manifestacja z powodu zwycięstwa polskiego na Górnym Śląsku, po otrzymaniu wiadomości z Komitetu obrony Górnego Śląska, który zasięgnął informacji w Komisariacie plebiscytowym w Bytomiu, i stwierdził tam, że wynik ple-

biscytu jest dla sprawy polskiej korzystny.

Warszawa. (EE.) Radio. Z okazji pomyslnego zakończenia plebiscytu na Górnym Śląsku odbyła się o godz. 6 popołudniu manifestacja z udziałem posłów sejmowych, stowarzyszeń, cechów i młodzieży.

Parcelacja majątków Komisji kolonizacyjnej na Pomorzu.

Poznań. (EE.) W najbliższym czasie rozpocznie się parcelacja majątków b. komisji kolonizacyjnej i domen. Na Pomorzu wyznaczono już na ten cel 36 obiektów o obszarze 50 tysięcy morgów, w Księstwie 68 o tysiącach obszarze.

Na Pomorze miernicy już wyjechali. Termin parcelacji naznaczony zostanie po Wielkiejnocy. W każdym z czterech powiatów kaszubskich rozparceluje się po 2 domeny, w innych po jednej.

„Orgesche” chcą wojny z Polską.

Berlin, 22. marca. (Tel. wł.) „Rote Fahne” donosi, że zbrojne formacje nacjonalistyczne Niemiec rozlokowane nad granicami Polski i Górnego Śląska są zdecydowane nie uznać wyniku plebiscytu górnośląskiego i rozpocząć z Polską wojnę o Górny Śląsk.

dowane nie uznać wyniku plebiscytu górnośląskiego i rozpocząć z Polską wojnę o Górny Śląsk.

Ludendorff — handlarzem planów.

Ryga. (Rspr.) Nadeszła tu wiadomość, że plan zdobycia Kronsztadu, zamówiony był z polecenia Trockiego przez Koppa u gen. Ludendorffa, który otrzy-

mał za opracowanie tego planu 20 tysięcy rubli w złocie. Specjalny kurjer zawiózł ten plan do Rosji sowieckiej.

Posłowie polscy zagranicą.

Warszawa, 21. marca. Jak słyhać posłem polskim przy Watykanie mianowany został p. Władysław Skrzyński b. wice-minister spraw zagranicznych i dotychczasowy minister pełnomocny w Madrycie. Posłem w Madrycie ma zostać p. Tomaszewski, wyższy urzędnik ministerjum spraw zagranicznych.

Posłem Rzeczypospolitej polskiej w Pradze został mianowany Z. Lasocki, a posłem w Londynie Wł. Wróblewski. Poseł J. Dąbski wyraził zgodę na stanowisko posła w Berlinie.

Ameryka przyjmie traktat wersalski.

Berlin, 20. marca. Korespondent warszawski „Journal of Commerce” donosi, że z wiarygodnego źródła, że prezydent Harding i członkowie Komisji Spraw Zagranicznych Senatu amerykańskiego postanowili przedłożyć ponownie traktat wersalski na najbliższe posiedzenie Senatu celem ratyfikacji z tym zastrzeżeniem, że ustęp o Lidze Narodów zostanie wykreślony.

Przyjęcie traktatu wersalskiego w tej formie oznacza zgodę Stanów Zjednoczo-

nych na wszystkie postanowienia, powzięte przez państwa Sprzymierzone po uchwaleniu traktatu w sprawie odszkodowań, ustalenia granicy celnej, oraz w sprawie rozdziału kolonii niemieckich.

Z drugiej strony Ameryka zamierza użyć swą wolną rękę w sprawie rozpoczęcia układu co do przekształcenia Ligi Narodów. W kołach amerykańskich panuje przekonanie, że traktat wersalski będzie przyjęty w Senacie bez jakichkolwiek trudności.

Wiadomości kościelne.

ŚW JÓZEF, OPIEKUN KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO.

W najnowszym numerze Miesięcznika kościelnego czytamy następujące rozporządzenie:

Przed 50 laty obrał nieodżałowanej pamięci papież Pius IX. św. Józefa na opiekuna Kościoła katolickiego. Obrął go w chwili, gdy nad Kościołem katolickim i nad Stolicą Piotrową gromadziły się ciemne chmury, z których wnet uderzyły gromy, mające wedle zamiarów wrogów Kościoła zdruzgotać Stolicę Apostolską, a z nią religię naszą świętą katolicką. Ale Pan Bóg za przyczyną św. Józefa, naszego Opiekuna, zachował Kościół od niebezpieczeństw, jakie mu groziły. Za to

należy się słusznie wdzięczność dla naszego Opiekuna św. Józefa.

Stosownie do rozporządzenia Ojca św. Benedykta XV., ma w tym roku dzień św. Józefa być uczczony uroczystym nabożeństwem w kościele. Polecamy zatem niniejszem, aby we wszystkich kościołach i kaplicach publicznych odbyło się 3-dniowe nabożeństwo wieczorne na cześć św. Józefa, i to w dniach 18, 19 i 20 marca, składające się z wystawienia Najśw. Sakramentu, odmówienia jednej części różańca, litanji do św. Józefa i błogosławieństwa Najśw. Sakramentem.

W kościołach, w których się odprawia nowenna do św. Józefa lub triduum przed św. Józefem, niech przy tem pozostanie. W kościołach wiejskich, gdzie trudnoby było zebrać większą liczbę parafian na

nabożeństwo wieczorne, wolno odprawić toż nabożeństwo zaraz po mszy świętej, a w niedzielę palmową po nieszpórach.

:: Rozszerzajcie „Gazetę Gdańską” ::

Kronika gdańska.

KALENDARZ na Środę, dnia 23 marca 1921 r.
Katarzyny.
Wschód słońca o g. 5,59; zachód o g. 6,16.
Wschód księżyca o g. 7,05; zachód o g. 10,30.

Zebrania towarzyskie dla członków „Sokoła” i wprowadzonych gości odbywają się co piątek między 8—11 wieczorem, w malej salce (na dole) w domu Św. Józefa, przy Töpfergasse.

Nagabywania Polaków w Gdańsku. Kilku znanych nam Polaków było świadkami zajścia, które rzuca ciekawe światło na t. zw. gdańską neutralność, a które w ostatecznym razie mogło się dla nas w bardzo bolesny sposób, gdyby... ale opowiadajmy po kolei:

Otóż przechodząc ulicą Pocztową (Postgasse) i rozmawiając jak zwykle po polsku, zostaliśmy zaczepieni przez dwóch ludzi, jak się zdaje — sądząc z wyglądu zewnętrznego — należących do tak zwanej sfery lepszej. W sposób dość brutalny zwrócili nam uwagę (naturalnie po niemiecku), że tu mówi się po niemiecku (Hier wird deutsch gesprochen). Na naszą odpowiedź, że to go zresztą mało powinno obchodzić, odpowiedział, że znajdujemy się na ziemi niemieckiej (Wir stehen auf deutschen Boden). Wskutek dość podniesionego tonu rozmowy, zebrał się około nas tłum gawiedzi, który głośnym krzykiem „brawo” starał się okazać zgodność z jego słowami. Na takie dictum oznajmił mi, że nie znajdujemy się na terenie niemieckim, lecz Wolnego Miasta Gdańska, gdzie panuje wolność słowa. Za całą odpowiedź rzucił nam brutalnie, prawdziwie po prusku, słowa „Affenpinscher”. Zachęcony jego bezczelnym i ordynarnym wystąpieniem jego towarzyszy tłum, rozpoczął prześladować się w epiletach pod adresem Polaków i Polski wogóle. Zanościło się na ogromną awanturę. Będąc w towarz. kobiety (Polki) a chcąc jej oszczędzić przykrości schroniliśmy się do pewnej cukierni wśród groźnych okrzyków rozwścieczonej tłuszczy niemieckiej. Krótko potem spotkał się z nami pewien znajomy, który nie był świadkiem zajścia, pytając się co się stało, bowiem widział jęczące stojące przed cukiernią tłum i policjantów, którzy udają się w stronę miejsca wypadku, nie wiadomo czy dla ochrony, czy też pomaganie w danym razie swoim landsmanom przeklinali głośno Polaków.

Fakt powyższy świadczy, jak mało wolności używają Polacy na terenie W. M. Gdańska.

Jest to jeden z licznych wypadków znieważania Polaków w Gdańsku. Szo winizm Niemców gdańskich nie znosi Polaków w Gdańsku. Wykroczeń takich nie można pominąć bezkarnie.

Podwyższenie ceny na chleb. Z dniem 21 marca podwyższono cenę na chleb na 3.40 mk. za klg. Cena ta jest jednolita za chleb pszenny i żytni.

Magistrat donosi nam, iż oznaczone ceny maksymalne na mąkę pszenną i żytnią dotyczą tylko mąki kontyngentowanej a nie zagranicznej.

Szkoła uzupełniająca dla dziewcząt. Magistrat postanowił założyć w Gdańsku szkołę uzupełniającą dla dziewcząt. Do uczęszczania do tej szkoły zobowiązane będą według statutu wszystkie niezamężne dziewczęta do 18 lat, pracujące w rzemiośle lub handlu. Obowiązek szkolny istnieje nawet przy bezrobociu i przyjęciu na próbę lub do wyręczenia.

Cyrk przyjeżdża! Angelon, najwytworniejszy cyrk światowy przyjeżdża 26 marca do Gdańska, by dać kilka gościnnych występów na Heumarkt we własnym, eleganckim, przewiewnym budynku. Olbrzymi program obejmuje 25 popisowych numerów, a każdy z nich jest atrakcją swego rodzaju, że wspomnimy tylko o „Władcy Śmierci” Gadbin Brons. Jest to skok z 6 piętra, dotąd karkołomny jedyny w świecie. Szczegóły w ogłoszeniach i na plakatach.

Wygrana milionówka. Przy ostatnim ciągnięciu „milionówki” padła wygrana na nr. 0050202.

Z Polski i ze swiata.

Wiece Chrześcijańskiej Demokracji w Łabiszynie. W niedzielę dnia 27 lutego urządzono tu wiec, w którym wzięła udział cała miejscowa publiczność. Do referatu p. Frejdera dodał kilku uwag o NPR. i PPS. miejscowy proboszcz. Zapisano się wielu nowych członków. W rezolucji wyrażono żądanie budowy kolei przez Łabiszyn, aby bezrobotni mieli pracę, a cała ludność ułatwioną komunikację.

W dniu 27. II. rb. urządzili w Łabiszynie po Ch. N. S. P. wiec także i emperowcy. Stuchaczami byli przeważnie członkowie innych stronnictw. Poseł Herz oświadczył, że N. P. R. ma za mało posłów, ponieważ 13 opuściło ich stronnictwo itd.

Na to powstał ogólny zamęt i hałas, a p. Herzowi tłumaczyli słuchacze, że owa 13-ska postąpiła rzetelnie. Tumult był taki, że poseł Herz trzykrotnie wzywał policję. Pan... z N. P. R., który zabrał był głos, usłyszał od słuchaczy wymowne nauki.

Wiec zakończył się fiaskiem N. P. R.

Ruchoma wystawa reprodukcji dzieł artystów polskich w Starogardzie. Dnia 13 b. m. otwarta została staraniem Uniwersytetu Żołn. DOGen. Pomorze w Starogardzie w sali klubu powiatowego, „wystawa reprodukcji dzieł artystów polskich”. Prócz tego wystawione były prace malarskie artysty-malarza plut. Teslara Antoniego z 65 pp. b. zastępcy referenta oświat. w Starogardzie, kierownika tej wystawy.

Biskup Kloske wziął udział w plebiscycie. W drodze na G. Śląsk przejechał przez Poznań książdz Kloske, biskup-sufragan gnieźnieński, witany na dworcu przez przedstawiciela komitetu obrony Śląska Mycielskiego oraz d-ra Korzeniowskiego. Książdz biskup udał się do rodzinnej wsi Gioraltowice w powiecie kozielskim celem wzięcia udziału w plebiscycie.

Wybitni generałowie francuscy gorliwymi katolikami. Francja może być dumna ze swych generałów jak Weyganda, marszałka Focha, marszałka Petaina, i innych, którzy będąc u steru władzy wojskowej są zarazem głęboko religijnymi katolikami.

Generał Weygand jest rzeczywistym, przekonany i praktykującym chrześcijaninem, o czym świadczy między innymi fakt, że przybywszy do Warszawy, był najpierw na Mszy św., zanim przystąpił do akcji, a skąd się spodziewał ratunku dla Polski, wynika z pierwszego pytania jego i jaki jest stan ducha, nastrojów ludu polskiego?

Dalej: Największy bohater Francji, marszałek Foch, obrońca Verdunu marszałek Petain, generałowie jak Castelnau, Fayolle, Franchet, d'Esperay, Magin są najwierniejszymi synami Kościoła św. Foch poświęcał wszystkie armie koalicji Najsw. Sercu Jezusowemu, generał Castelnau — codziennie przystępujący do

Komunii św., co nie przeszkadzało mu z wielkimi powodzeniem pracować w swym sztabie.

Małżeństwa ksiąg niemieckich. Książdz Karolina Reuss, z domu książdzniczka Meklemburg-Schwerin, wychodzi — jak donoszą z Berlina — powtórnie za mąż.

Nowym jej małżonkiem jest zwykły sobie pracownik handlowy, noszący tak pospolite w Niemczech nazwisko Schmidt. Przyszły małżonek krewnej Wilhelma II dosłużył się podczas wojny stopnia kapitań w jednym z pułków jazdy, a po wojnie wrócił do skromnego biura handlowego. A co najciekawsze, że nie liczy jeszcze lat 30, gdy tymczasem narzeczona jego skończyła 52 lata!

Podobno też rodzona siostra byłego cesarza, Niemiec, wdowa po księciu Adolfie Schaumburg-Lippe, Wiktorja, wchodzi w związki małżeńskie z człowiekiem, nie należącym bynajmniej do wyższych warstw towarzyskich Rzeszy niemieckiej, a książdz Sachsen-Altenburg rozwiódł się właśnie ze swą małżonką, z domu książdzniczka Schaumburg-Lippe, aby poślubić prymadonnę byłego swego teatru dworskiego. Pod tym więc przynajmniej względem Niemcy demokratyzują się istotnie.

Kraina otyłych niewiast. Podróżujący John Roscoe opowiada w jednym z swych wykładów o krajach, w których najgrubsza niewiasta uważana bywa za najpiękniejszą. W podróżach swych w Afryce napotkał na bardzo mało jeszcze znane szczepy ludzi, żyjących się przeważnie mlekiem i hodujących bydło. Kto posiada tylko 100 krów uważany bywa za biednego i nie może sobie pozwolić na to, aby mógł mieć własną żonę. On musi na spółkę z jednym albo więcej właścicielkami się złączyć, którzy wspólnie utrzymują kobiety, gdyż z 100 krowami nie jest w stanie dostarczyć tyle mleka, ażeby mógł kobietę użyć i zrobieć „piękną”. Piękność stanowi grubość. „Im grubsza jest kobieta, tem bardziej będzie szanowana i podziwiana”, mówi Roscoe. „Gdy ja poraz pierwszy odwiedziłem pewną książdzniczkę, ujrzałem damę, która nie mogła się zmieścić w drzwi, ażeby mnie przywitać”. Jest to droga przyjemność w tym kraju, mieć własną kobietę i chęć ją należeć „użyć”. Dalej powiada Roscoe, iż kobiety bardzo w tych krajach podróżowały. Są okolice, gdzie dawniej za dobrą, mocną i wysoką kobietę płacono 4 speery, obecnie trzeba jeszcze raz tyle dać, chęć mieć dobrą małżonkę.

Dział gospodarczy.

CENY ZBOŻ SIEWNYCH JARYCH.

Ministerstwo b. dz. pruskiej ustaliło ceny zboż siewnych jarych obecnie obowiązujących, rozróżniających przymem zboża uznane przez Izby Rolnicze na pniu oraz na mocy próbki na śpiczku.

Przy uznanych na pniu ustalenie cen zboża oryginalnego pozostawia się umowie z kupującym.

Za zboże pierwszego odsiewu wyznacza się następujące dopłaty za hodowlę: Pszenica jara: cena zasadnicza 600 mk. za centnar podwójny, dopłata 60 procent czyli 360 mk., razem 960 mk. za centn. podw. Żyto jare jęczmień, owies i mieszanka: cena zasadnicza 550 mk. za centnar podw., dopłata 60 pr. czyli 330 mk., razem 890 mk. za centn. podwójny. Groch: cena zasadnicza 800 mk. za centn. podw., dopłata 80 proc. czyli 640 mk. razem 1440 mk. za centnar podw. Za zboże drugiego i trzeciego odsiewu ceny są następujące: Pszenica jara: cena zasadnicza 600 mak., za centnar podw., dopłata 40 procent czyli 240 mk., razem 840 mk. za centnar podw. Żyto jare jęczmień, owies i mieszanka: cena zasadnicza 550 cent. podw., dopłata 40 pr. czyli 220 mk., razem 770 mk., za centn. podwójny. Groch: cena zasadnicza 800 mk. za centnar podw., dopłata 60 pr. czyli 480 mk., razem 1280 za centnar podw. Ceny zboża uznanego na mocy próbki na śpiczku są następujące: Pszenica jara: cena zasadnicza 600 mk. za centnar podw., dopłata 30 proc. czyli 180 mk., razem 780 mk. Żyto jare, jęczmień, owies i mieszanka: cena zasadnicza 550 mk. za centn. podw. dopłata 30 proc. czyli 165 mk., razem 715 mk. za centnar podwójny. Groch: cena zasadnicza 800 mk. za centnar podwójny, dopłata 40 proc. czyli 320 mk. razem 1120 mk. za centnar podwójny.

WYDZIERŻAWIENIE KOLEI POLSKICH AMERYKANOM.

„Chicago Tribune” podaje, że projekt wydzierżawienia kolei polskich pewnemu amerykańskiemu syndykatomu ponownie jest rozważony przez rząd polski. Chodzi głównie o to, aby przy pomocy amerykańskiego kapitału lepiej zorganizować ruch na kolejach i uzupełnić tabor kolejowy oraz wybudować nowe linie. Projekt ten podobno już omówiono szczegółowo z Mr. St. Arctem, przedstawicielem rzeczonoego amerykańskiego syndykatu.

WIDOKI WYWOZU POLSKIEGO.

Abypoprawić gospodarcze położenie Polski, koniecznem jest wzmocnienie wywozu za granicę. Polska posiada już dostateczną ilość odpowiednich w tym celu towarów. Przedewszystkiem znajdując się w Polsce znaczne, nieużyte jeszcze odpowiednio bogactwa w ropie, naftie i produktach pochodnych. Następnie można wywozić drzewo, którego są wielkie zapasy. Ważnym przedmiotem wywozu jest również cukier. Wreszcie w ostatnich czasach zaczęto eksportować we większych ilościach cement. Gdy zostaną zniesione istniejące dotąd utrudnienia, natenczas nasz handel wywozowy niewątpliwie znacznie się rozwinie, obejmując także inne artykuły.

O PODKŁAD ZŁOTA DLA WALUTY.

Przy regulacji naszej waluty koniecznem jest wyzyskanie jak największego podkładu złota. Im większe bowiem istnieją zapasy złota, tem silniejsze zaufanie zyskuje odnośna waluta. Jedną z przyczyn niekorzystnego kursu marki polskiej

jest brak tego podkładu. W ostatnich czasach jednak zapowiada się zasadniczą zmianą na lepsze. Od bolszewików mamy otrzymać 60 milionów rubli w złocie. W myśl artykułu 206 traktatu pokojowego w St. Germain rządowi polskiemu, który przy stemplowaniu koron austriackich oraz wymianie ich na marki polskie odebrał korony austriackie, przysługuje prawo domagania się odpowiedniej części zapasów złota b. Banku austriacko-węgierskiego. Zapasy te są dosyć pokaźne bo wynoszą około 270 milionów koron złotych. Gdy także pod innym względem ułożą się dla nas stosunki korzystniej, istnieje uzasadniona nadzieja, że skończą się nareszcie czasy spadku marki polskiej.

Zebrania Towarzystw:

Gdańsk. Cwiczenia „Sokoła” odbywają się: dla oddziału żeńskiego co wtorek, dla oddziału męskiego co środę i dla oddziału młodzieży co piątek, o godz. 7 wieczorem, na sali ćwiczebnej przy Kehrwegergasse. Naczelnik.

Gdańsk. Zbranie kasjerom domowych i mężów zaufania I. i II. filii Zjedn. Zaw. Polskiego odbędzie się w wtorek dnia 22 bm. o godz. 6 wiecz. na malej sali u pana Schmidtkę przy ul. Schichaugasse nr. 6.

Zebranie Tow. Młodzieży Żeńskiej odbędzie się w środę, dnia 23. 3. 21 o godz. 7-mej wiecz. w Ochrońce przy Poggenpuhl 11. O liczny udział członkiń prosi Zarząd.

Zebranie Nacz. Rady Ludowej odbędzie się w środę dnia 23 marca wieczorem o godz. 6 w Ochrońce przy Poggenpuhl.

Gdańsk. Nadzwyczajna lekcja Tow. śpiewu Św. Cecylii odbędzie się w środę, 23. b. m. o godz. 7½ wieczorem na sali Domu Św. Józefa przy ul. Töpfergasse nr. 5—8. Udział wszystkich śpiewaków konieczny. Zarząd.

Zwizek Urzędników sądowych i więzienników w Gdańsku. Zebranie odbędzie się w czwartek, dnia 24. marca 1921 o godz. 6½ wieczorem punktualnie w Ochrońce, Poggenpuhl 11. Na porządku dziennym jest między innymi rewizja kasy, wybór nowego zarządu, zmiany ustaw. Upraszają się o przybycie wszystkich członków. Zarząd.

GIEŁDA

(nieoficjalna.)

Gdańsk, 22-go marca 1921.

O godz. 10 rano.	żądano	placono
Marki pol., gotówka	10,50	10,50
Wpłata na Warszawę	9,65	9,55
Dolary amerykańskie	61,00	60,50
Funtury angielskie	239,00	238,00

Warszawa, 21-go marca 1921.

Marki niemieckie	12,30	11,30
Dolary amerykańskie	750,00	700,00
Funtury angielskie	—	—
Franki francuskie	53,00	52,00
Ruble carskie (500)	—	—
Ruble carskie (100)	—	—
Ruble Dumskie (1000)	—	—
Ruble Dumskie (250)	—	—

Berlin, 21-go marca 1921.

Dolary	60,50	60,00
Funtury angielskie	240,00	238,00
Franki francuskie	246,50	246,00
Korony szwedzkie	1408,25	1405,00
Florenty holenderskie	2117,50	2112,00
Liry włoskie	—	—
Franki szwajcarskie	1075,50	1072,00

Nakład i druk:

„Gazety Gdańskie” Tow. Akc. w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Bolesł. Kielbratowski w Gdańsku.



FABRYKA WÓDEK I LIKIERÓW DESEROWYCH

Generalne reprezentacje na Pomorze: 454

Hurtownia spirytuożów

S. PIĘTA, Tczew

Kantor i składnica: ulica Podgórna 22 — Telefon 272

Probiernia i sprzedaż butelek: Mickiewicz 11

Elegancko umeblowany pokój, centralne ogrzewanie, elektrycz. oświetlenie Halbe Allee 2, egelstrasse 27 i na prawo. (453) Schmitz.

Prawdź. futro z norek (Nerz) do sprzedania 452 Paradiesgasse 6a, II.

Okucia do mebli i budowl 136 ma do oddania. Józef Krużewski, Orunia, Schwarzer Weg 2-3.

Jednomorgowy grunt pod dom, ziemia ogrodowa, budynek maszynowy, natychmiast do sprzedania. August Timm, Konarzyny, pow. Kościński. 358

Nowość!

Volksbekleidung (Ubrania dla szerokiej warstw) tylko Breitgasse Nr. 16

Polecam przed świętami dla potrzebujących odzienia męskiego, mój wielki magazyn

męskich żakietów, garniturów, ubrań sportowych, ciętaw'ów i kamizelek, jakoteż spodni w paski po wyjątkowo tanich cenach i z nader sumienną obsługą.

Prócz tego polecam mój oddział ubrań na miarę, dając gwarancję za dobre leżenie i wykonanie z najlepszych materiałów, przystępnie liczonych.

Spróbujcie, a przekonacie się.

Volksbekleidung (Ubrania dla szerokiej warstw) Breitgasse 16

Nowość!

Nowość!

Potrzebni:

Młody człowiek

z kilkoletnią praktyką księgarską,

zecer i introligator

Oferty do

Spółki Pedagogicznej w Tucholi (Pomorze).

Bank Ludowy, Sopot S. Z. z N. P.

Przyjmuje depozyta

bez wypowiedzenia po 3½, za 3 mies. wyp. 4, za ½ rocz. wyp. 4½, za całorocznym wyp. 5%.

Wydaje listy kredytowe i czek.

• Złatwia wszelkie przekazy. •

Polakom z Ameryki

poleca majątki rolne, przemysłowe, handlowe, różnej wielkości, od najmniejszych do największych, różnego rodzaju zaraz na sprzedaż

Biuro komisowe St. Karliński

Ostrów, Raszkowska 26 (Poznańskie). (273)

Druki

wykonuje

Drukarnia

Gazety Gdańskie.

Hotel Danziger Hof

Wintergarten

Każdego czwartku
five o'clock tea
produkuje współczesnych tańców

wieczorem **Reunion**

każdej soboty

Reunion

bezpretensjonalna zabawa taneczna

W niedzielę, od godz. 1 w poł.
przygrywa do obiadu kapela Steffl

Plaszcze gumowe męskie . . . 525, 425, 395 Mk.
Plaszcze monachijskie męskie . . . 550, 450, 375 „
Ubrania męskie . . . 750, 625, 575 „
Gdańskie ubrania dla chłopców . . . 280, 260, 220 „
Plaszczki dla chłopców . . . 140, 130, 110 „
Granat. spodnie dla chłopców . . . 115, 105, 85 „
Szewiot granatowy metr 125 „
Swetry Bleye 95, 85, 75, 65 „
Męskie koszule białe . . . 130, 120, 110, 89 „
Pracownia ubiorów męskich na miarę 446

Gdańsk **Carl Rabe** Sopoty
Proszę oglądać moje wystawy przy Bentlergasse 11-14.

BANK LUDOWY

Tow. z nieogr. p.

w Gdańsku, Jopengasse nr. 47.

Telefon 1956.

Pocztowe konto czekowe 943.

Przyjmuje kapitały wszelkiej wysokości na dogodnych warunkach i udzielamy pożyczki na hipoteki i weksle. Otwieramy konta czekowe, rachunki bieżące i skutecznie wpłaty zamiejscowe. Pośredniczymy w zakupie i sprzedaży papierów wartościowych. Inkasujemy czek i czek. Za: mieniamy kupony i pieniądze zagraniczne. Adres: Bank Ludowy, Gdańsk. (1)

Jan Majewski

Mistrz Dekarski

Gdańsk, Nedere Seigen nr. 5

poleca się do wykonywania
wszelkich nowych i starych
robót dekarских, krycia dachów
papą, łupkiem i dachówką.

Naprawy.

220

Skóry, Podeszwy i obcasy

Gumki do obcasów
Najlepsza pasta do obuwia
Sznurówka czarna i kolorowa

poleca

GEORG NEMITZ

Skład skór.

Pfefferstadt 50.

Zastępca dużego przedsiębiorstwa kablowego prze-
biera tu w Hotelu **Continental** do czwartku, dnia 24-go marca rb.
dla zawarcia kontraktów dostawowych
Specjalność: **Przewody NGA**, kable podziemne o wyso-
kiem napięciu i telefoniczne. (451)

Zamówienia en gros wykonujemy natychmiast

Georg Grashorn.

Ogrodowego

dobrego fachowca, nie starszego jak 45 lat
przyjmuje natychmiast lub od 1. kwietnia rb.
Wydział Powiatowy w Chełmnie.
Mieszkanie w starostwie w dogodnych
warunkach. Zakres działalności: ogród sta-
rostwa, lecznicy powiatowej, urząd kasztelana
w starostwie i pieczę nad ogrzewaniem
centralnym.

Reflektuje się tylko na pierwszo-
rzedną, sumienną i pracowitą siłę.
Wnioski o przyjęcie należy stawić pi-
semnie z dołączeniem świadectw i poleceń
najpóźniej do dnia 26. marca.

Chełmno, dnia 15. marca 1921 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego.

Zegarki i biżuterie

naprawia w krótkim czasie czysto i tanio.
Dla klientów z Pomorza przyjmuję zapłatę
w polskich markach po dobrym kursie.

B. Skwierawski, Gdańsk, I. Dam 11
Specjalny warsztat zegarów i rzeczy złotniczych. (350)

Bank Handlowy w Poznaniu

Tow. Akc.

Oddział Gdański

podaje do wiadomości, że w nowo utworzonym oddziale

Hundegasse 119

załatwia wszelkie transakcje bankowe.

Przyjmujemy depozyty (wkłady) i placimy:

za wypowiedzeniem dziennym 3%
za wypowiedzeniem miesięcznym 3 1/2 %
za wypowiedzeniem kwartalnym 4%
za wypowiedzeniem półrocznym 4 1/2 %

przy większych wkładach stopa procentowa podług umowy

Sprzedaż interesów.

Jesteśmy w możności wy-
płać kupcom dać na
każde żądanie informacje
o nieruchomościach z do-
brze idącymi interesami
jak np. kina, dobrze pro-
sperujące fabryki na Po-
morzu. **Gdańskie To-
warzystwo Zie-
miańskie z o. p.**
Danziger Landgesellschaft m. b. H.,
Langenmarkt 47. (227)

Esencje likierowe

do przyrządzenia w domu
konjaku, rumu, kur-
fürata, Sherry-Brandy itp. ma zawsze na
składzie (277)

DOGRERIE

am Dominikanerplatz
Junkers 12, koło hali targowej,
naprzeciw kościoła św. Mikołaja.

PIANINA

SKRZYDŁA, HARMONIMUM
pierwszorzędnie poleca

PREUSS, Budowa pianin
Hl. Geistgasse 90.1.

Światowej sławy

Cyrk

Angelos

przyjeżdża!

448

Nauczycielka

prywatna Polka przyjmie
w Gdańsku — na Pomorzu
posadę kierowniczką, do-
zorującą lub sekretarką.
Udziela początk. muzyki.
Oferty dla „Okaziełki Le-
gitym. L. 7098, Warszawa.
Poste — rest. Główn. Poczta

DOM z ogrodem

owocowym, z wjazdem, z po-
dwozem, z placem budowy, z
chlewami, z wolnym mieszka-
niem, 5 pokoi, dochód dzierża-
wy, 15000, marek, jest do

zamienienia

na nieruchomość w wolnym
mieście Gdańsku, albo przy ka-
licie od 88000, — mk. niem. do

sprzedania

Taksamo są rolnictwa, różne do-
my prywatne i handlowe zawsze
korzystnie do nabycia. (366)

A. M. Makowski,

Ajencia majątków

Tczew — (Dirschau)

Strzelecka 5, (Schanzenstrasse 5).

Telefon 9.

HERA

Biuro Pośrednictwa w ko-
jarzeniu małżeństw. Dys-
krekcja zapewniona. Ła-
skawe zgłoszenia POZNAN
ulica Słowackiego 95.

Die Dachdeckerarbeiten

für die laufende Unterhaltung der städt. Gebäude
in Danzig für die Zeit vom 1. April bis Ende
Oktober 1921 sollen in öffentlicher Verdingung
vergeben werden.

Angebote sind verschlossen und mit entsprechender
Aufschrift versehen bis

Mittwoch, den 6. April 21., vorm. 10 Uhr
im Hochbaubüro, Rathaus Langgasse, Zimmer 29/30
einzureichen.

Die Bedingungen liegen in der städt. Hochbau-
verwaltung im Rathaus, Langgasse, Zimmer 32 zur
Einsicht aus und können auch gegen Erstattung
der Schreibgebühren von dort bezogen werden.

Danzig, den 21. März 1921.

450

Der Magistrat.

Licytacja.

Państwowe Nadleśnictwo Kraushof
POWIAT GNIEW

Dnia 31-go marca 1921 o godzinie 9 rano
sprzedawane będzie w Małej Karczmie, restaura-
cji pana W o r m i

drzewo użytkowe

w małych partiach dla zaspokojenia zapotrzebowania
okolicznej ludności. Sprzedawane będzie dębowe
i sosnowe drzewo I—IV klasy z zrębów. Kupujący
na własną potrzebę muszą złożyć w dniu licytacji
poświadczenie od wójta ile drzewa potrzebują i że
drzewo to potrzebne im jest do własnego użytku.
Kupcy drzewni licytować mogą po zaspokojeniu
miejscowego zapotrzebowania, na co zwraca się oko-
licznym tartakom uwagę. 460

Wystawa obrazów

Stanisława

Chlebowski

w atelier

ul. Fleischergasse 62/63 II.

Od 24 marca do 6 kwietnia rb. od 10—6 godz.

w niedzielę od 10-tej do 2-giej po południu

wstępne 5.— mk. (456)

JURKIEWICZ & MEIER

T. z o. p.

Biuro architektoniczne i budowlane

SOPOT

GDANSK

Seestr. 23. Tel. 397. — Stadtgraben 6, IV. Tel. 680/3450.

poleca się do wykonywania wszel-
kich prac w zakresie budownictwa
i architektury wewnętrznej.
2151

FARBY

DRUKARSKIE I LITOGRAFICZNE

poleca wprost z fabryki

K. BUKOWIECKI, Poznań

Patrona Jackowskiego 39.

Główny reprezentant firmy

Dr. Gustav Wicke, Berlin-Tempelhof.

(2744)

75 morgowe

gospodarstwo

w tem 15 mórg łąki z torfem, z żywym i martwym
inwentarzem, mam na sprzedaż w Starej Kiszewie.
Cena 850000, wpłata 600000. 437

LEON SKIERKA,

Stara Kiszewa, powiat Kościerski (Pomorze).

Małej willi

z 3—4 pokojami mieszkalnymi, ewent. tylko na lato, możliwie
nad morzem, z garażem lub miejscem przydatnym do przecho-
wywania samochodu, szukam w celu kupna. Tylko oferty
właścicieli i cena niewygórowana będzie uwzglę-
dniona. Proszę tego (436)

2—4 pokoje na biura
przy większym mieszkaniu, meblowane lub niemeblowane w
dobrem położeniu Gdańska poszukiwane natychmiast
lub w niedłuktęj przyszłości. Telefon bardzo żądany Łask.
oferty pod W. M. 442 Eksp. anonsów W. Meklenburg,
Gdańsk, Jopengasse 5.

Cygara i papierosy

poleca rodakom hurtownie i detalicznie

cygara począwszy od 35 fenig.

papierosy . . . od 15 fenig.

W. Łangowski & Co.

Szeroka (Breitgasse) 104.

Medycyna Drogeria

O. BOISMARD nast. właśc. Zygmunta Bułłowski
narożnik Kaszubskiego Rynku, naprzeciw dworca. Tel. 2899.

POLECA:

artykuły chem. — farmaceutyczne,
ne, farby, laki, pokosty, ban-
daje, artykuły gumowe i t. d.

wielki wybór aparatów i przyborów fotograficznych.

Szczególnie zwracam uwagę na mój spec. interes pod nazwą

PERFUMERJA „IRIS“

narożnik Grobli Miejskiej (Stadtgraben) naprz. dworca

Najlepsze perfumy i mydła toalet. wyroby krajowe i zagran. arty-
kuły kosmetyczne i toalet. szczotki, grzebienie, ozdoby do włosów.

Kawiarnia Bałtyk

Właśc. Bolesław Różański & Bernhard Thrun

Pfefferstadt 70

Elegancki lokal

Własna cukiernia

Przyjmuje się zamówienia na torty i tace ciast

(92)